

KORAN

Koran

KORAN

(AL KORAN)

w przekładzie Jana Murzy Tarak Buczackiego

Armoryka
Sandomierz 2010

Projekt okładki: Juliusz Susak

Tekst książki według edycji:
KORAN
(AL KORAN)
z arabskiego przeład polski
JANA MURZY TARAK BUCZACKIEGO
TATARA Z PODLASIA
Warszawa 1858

Copyright © 2010 by Wydawnictwo „Armoryka”

Wydawnictwo ARMORYKA
ul. Krucza 16
27-600 Sandomierz
tel 15 833 21 41
e-mail: wydawnictwo.armoryka@interia.pl
<http://www.armoryka.stefa.pl/>

ISBN 978-83-62173-56-3

W imię Boga Litościwego i Miłosiernego!

OBJAWIENIE ŚW. KORANU

Pewnego razu, gdy Prorok Mahomet przebywał w grocie góry Hira, oddając się praktykom ascetycznym, rozmyślaniom i modlitwom, stanął przed nim archanioł Dżibril (Gabriel). Niebiańsko piękny, dostojny i poważny podał Mahometowi zwój rozkazując czytać. Mimo przerażenia jakie ogarnęło Proroka i mimo faktu, że czytać nie umiał, wziął on Księgę do rąk i odczytał, że:

Bóg potężny i mądry zesłał Koran.

On wyprowadził z niczego niebo, ziemię i przepaście przestrzeni; prawda przewodniczyła Jego dziełu, wszystkie stworzenia mają swój kres oznaczony, lecz niewierni odrzucają moją naukę.

Co się wam zdaje o waszych bogach? Pokażcie co oni stworzyli na ziemi. Czyż oni są uczestnikami rozrządzania w niebie. Jeżeli tak jest, pokażcie na dowód jakąś księgę zesłaną przed Koranem albo jakie inne dowody oparte na powadze nauki.

(św. Koran, 46, 1 - 3)

Przeżycie to wywarło na Mahomecie wstrząsające wrażenie, nie był pewny czy nie zwariował, albo został nawiedzony przez złego ducha. Mimo, iż żył uczciwie i uprawiał pobożne praktyki, nie mógł dać wiary, że to właśnie jego Bóg powołał na swego proroka. Rychło wszakże wątpliwości te rozwiła jego umiłowana żona Chadidża, stając się pierwszą muzułmanką. Objawienia zaczynają się powtarzać i wkrótce wokół człowieka, który już bez żadnych zastrzeżeń podjął się tej szczególnej misji, zgromadzili się wierni.

Mahomet zaczął publicznie mówić o Allahu, gromić bogaczy, ostrzegać przed grzechem. Nauka ta była nieskomplikowana i zrozumiała dla wszystkich. Jej fun-

dament stanowiły: wiara w Jedyne Boga i prorocką misję Mahometa, dobre uczynki i zupełne poddanie się Bogu (po arabsku islam - stąd późniejsza nazwa tej religii).

Nikt jednak nie jest prorokiem we własnej ojczyźnie. Prawdziwość tego powiedzenia odczuł na własnej skórze również Prorok. Czując się zagrożony, 16 czerwca 622 roku uciekł w nocy z garścią zwolenników z Mekki do Medyny. Od owej ucieczki (hidżry) muzułmanie po dziś dzień liczą upływ lat w swoim kalendarzu.

Mahomet stał się przywódcą politycznym, który nie tylko zwycięsko wyszedł z wojny z mekkańczykami, ale w roku 630 (8 hidżry) zdobył to miasto, a w 632 (10 hidżry) zjednoczył całą Arabię. W tym samym zresztą roku, po powrocie z pielgrzymki do Mekki, w dniu 8 czerwca umarł w Medynie.

W kilkadziesiąt lat po jego śmierci arabscy wyznawcy islamu zajęli tereny Azji Mniejszej, Północnej Afryki i Hiszpanii. Wówczas to Islam - religia objawiona Mahometowi - stała się jednym z głównych wyznań monoteistycznych.

Andrzej Sarwa

TŁUMACZENIE ŚWIĘTEGO KORANU:

SURA 1 OTWIERAJĄCA (objawiona w Mekce)

W imię Boga Litościwego i Miłosiernego.

1. Niech będzie chwała Bogu, władcy światów.
2. On jest miłosierny i dobrotliwy.
3. On jest królem dnia sądnego.
4. Ciebie Panie czcimy, i Twej opieki wzywamy,
5. Prowadź nas drogą zbawienia,
6. Drogą tych, których obsypałeś Twymi dobrodziejstwami;
7. A nie tych, którzy na Twój gniew zasłużyli i w błąd popadli.

SURA 2
KROWA
(objawiona w Medynie)

W imię Boga Litościwego i Miłosiernego.

1. A. L. M.

Nie ma żadnej wątpliwości o tej księdze; ona jest przewodnikiem dla tych, którzy są przejęci bojaźnią Bożą.

2. Dla tych: którzy wierze w prawdy Wysokie (ukryte) modlą się, i czynią ofiary uboższym z dobra, któreśmy im dali.

3. dla tych: którzy wierzą w naukę z Nieba zesłaną tobie i przed tobą, i w bytność życia przyszłego.

4. Pan będzie ich przewodnikiem a szczęście udziałem.

5. Co do niewiernych: czy im będziesz opowiadał Islam lub nie, zarówno w swym zaślepieniu zostaną.

6. Bóg na ich sercach pieczęć położył, ich oczy, uszy okryte są zasłoną: bo oni na srogie męczarnie przeznaczeni zostali.

7. Są tacy, którzy mówią: my wierzymy w Boga i w dzień ostateczny, a jednak nie mają wiary.

8. Chcą tym zwieść Boga i wiernych, lecz tylko siebie oszukują, a tego nie rozumieją.

9. Serce ich jest zepsute, Bóg w niem powiększy ranę. boleść pożerająca będzie ich niewiary nagrodą.

10. Gdy im kto powie: nie róbcie zgorszenia na ziemi, oni odpowiedzą, że ich życie jest przekładnym

11. Oni są występnyimi, lecz tego nie pojmują,

12. Gdy im kto powie: wierźcie w to, w co wierzy tylu innych odpowiedzą: czyż mamy wierzyć wiarą bezrozumnych; a sami są takimi i to jest dla nich niepojętym

13. W obliczu wiernych mówią: my wyznajemy tę samą co i wy wiarę; a przed sprzyjającymi ich odszczepieństwu inaczej mówią, oświadczają się że są z ich strony i naigrawają się z wiernych.

14. Bóg z nich naigrawać się będzie, pomnoży ich błędy i pozostaną w obłąkaniu.

15. Zamiast prawdy posiadli fałsz, jakież pożytek odnieśli? nie poszli dobrą drogą!

16. Podobni do tych, którzy rozniecili ogień; jeżeli Bóg zgaasi płomień oświecający, pogrążeni będą w ciemności i widzieć nie potrafią.
17. Głusi, niemi i ślepi nie nawrócą się.
18. Podobni są do tych, którzy gdy z niebios burza z błyskawicą i piorunami spada, przerażeni widokiem śmierci, by nie słyszeć głosu grzmotów, palcami uszy zatykają; lecz Wszechmocny zawsze otacza i niewiernych.
19. Piorun o mało nie pozbawił ich wzroku; gdy błysnie, oni idą za światłem błyskawicy, a gdy światło zniknie, wstrzymują się pośród ciemności. Gdyby chciał Przedwieczny odjąłby im słuch i wzrok, bowiem jest Wszechmocny. O ludzie! chwalcie Pana, który stworzył was i waszych ojców, abyście Go czcili.
20. Bóg, dał wam ziemię za siedlisko a niebo za dach, za Jego wolą spada woda z nieba, aby ożywiła ziemię, aby ta wydawała owoce, którymi się karmicie; nie wściecie się nikogo z Wszechmogącym porównywać. Rozumiecie?
21. Jeżeli macie jaką wątpliwość o księdze, któreśmy zesłali stąd naszemu, pokażcie gdzie indziej zdania podobne tym, jakie w niej są zawarte; powiedzcież: czy możecie wezwać tu świadectwa kogo innego prócz Boga?
22. Jeżeliście dotychczas tego nie mogli uczynić, to i nigdy nie uczynicie; lękajcie się więc ognia, który ludzi i kamienie pożerać będzie, ognia przygotowanego na niewiernych.
23. Oznajm tym, którzy wierze i którzy dobrze czynią, iż mieszkać będą w ogrodach gdzie rzeki płyną; gdy skosztują owoców, które tam rosną, powiedzą: oto są owoce, którymi żywiłiśmy się na ziemi; lecz te tylko pozór tamtych mieć będą; znajdą tam niewiasty niepokalane i to miejsce będzie wiecznym ich mieszkaniem.
24. Bóg może swe wysokie prawdy wystawić w postaci motyla lub jakiej innej; wierzący przeczuja, że to są prawdy zesłane od Boga, niewierni zaś powiedzą: dla czegoż Pan objawia nam swe prawdy w przenośniach? Tak to Bóg jednych zaślepia, drugich oświeca; lecz zaślepia tylko bezbożnych i niewierzących.
25. Ci, którzy zrywają przymierze z Bogiem, którzy gwałcą prawa i oddają się skażeniu, zostaną policzeni między odrzuconych.
26. Dla czego nie wierzycie w Boga? Byliście umarli, on wam dał życie; zgasi dni wasze i na powrót ich płomień roznieci, i znów powrócicie do Pana.
27. Dla was na pożytek stworzył to wszystko, co macie na ziemi; spojrzal w koło i siedmioro niebios utworzył. Jego to mądrość cały świat ogarnia.
28. Gdy Bóg powiedział Aniołom: poślę na ziemię mego Namiestnika; czyż poślesz, odpowiedzieli duchowie niebiescy, człowieka którego się odda nieprawości i krew rozlewać będzie wtenczas gdy my głosimy Twoją chwałę; kiedy Ciebie wielbimy! Wszystko to wiem, odpowiedział Pan, czego wy nie rozumiecie.
29. Bóg opowiedział Adamowi nazwiska wszystkich stworzeń, a wskazując je Aniołom, rzekł do nich: nazwijcie je, jeżeli prawda jest wam znana?
30. Niech będzie chwała Imieniu Twojemu, odpowiedzieli aniołowie niebiescy,

od Ciebie tylko pochodzą nasze wiadomości; nauka i mądrość Twoim są udziałem.

31. Bóg rzekł do Adama: wymień im wszystkie nazwiska jestestw stworzonych, a gdy wymienił. Pan powiedział: nie powiadałem-że wam, iż wiem wszystkie skrytości Nieba i ziemi. Wasze czynności, skryte i jawne, są wiadome oczom moim.

32. Rozkazaliśmy Aniołom pokłonić się Adamowi, wszyscy byli posłuszni, prócz pysznącego się Iblisa (Eblis), który nie usłuchał, i za to został policzony między niewiernych.

33. Powiedzieliśmy Adamowi: mieszkaj w raju z twoją małżonką, używaj owoców które tam rosną, wszelkich uciech sobie pozwalaj, lecz nie zbliżaj się do tego drzewa i strzeż się, aby to nie było zgubnym dla ciebie.

34. Szatan przywiódł ich do niebezpieczeństwa i pozbawił błęgiego stanu w którym żyli; powiedzieliśmy im: wyjdźcie, bo staliście się nieprzyjaciółmi samych siebie, ziemia będzie waszym mieszkaniem i waszym doczesnym dziedzictwem.

35. Adam nauczył się od Pana słów modlitwy, Bóg wrócił się do niego, bo chętnie zwraca się do człowieka żałującego. Bóg jest miłosierny.

36. Powiedzieliśmy im: wyjdźcie wszyscy z raju, pokażemy wam drogę zbawienia; kto nią iść będzie, uwolnień zostanie od bojaźni i smutku.

37. Lecz niewierni i ci, którzy naukę naszą fałszem być mienią; oddani zostaną wiecznemu ogniovi.

38. Synowie Izraela! pomnijcie na dobrodziejstwa którymi was osypałem, bądźcie wierni mojemu przymierzu, a ja waszego dochowam; czcicie mnie, wierście w księgę którą wam posłałem, ona sprostuje wasze pisma; nie bądźcie pierwszymi do odmawiania jej wiary i nie kaźcie dla nikczemnych interesów mojej nauki. Bójcie się mnie.

39. Nie okrywajcie prawdy kłamstwem, nie osłaniajcie jej gdy ją pojmujecie.

40. Odprawiajcie modlitwy, dawajcie jałmużny, kłaniajcie się wraz z czcicielami moimi.

41. Głoście sprawiedliwość, i wykonywajcie; ją czytacie pisma, czyż ich nie rozumiecie?

42. Cierpliwością i modlitwa wzywaj pomocy, nie są one ciężarem dla pokornych.

43. I dla tych, którzy myślą, iż przyjdzie kiedyś stanąć przed sąd Boga.

44. Synowie Izraela! pomnijcie na dobrodziejstwa którymi was obsypałem; pomnijcie, że wam wyniósł nad inne narody.

45. Pomnijcie o dniu: w którym jedna dusza drugiej nie zastąpi; w którym ani przyczynienia się znikąd, ani wynagrodzenia win, ani ratunku nie będzie.

46. Uwolniłem was od rodu Faraona i od nędzy która was uciskała; zabijano synów waszych, córkom tylko przebacząc; wasze wyzwolenie jest widoczną łaską niebios.

47. Wody i morza roztwarłem dla was, wybawiłem z ich przepaści, i widzieliście, jak się w nich ród Faraona zatopił.

48. Kiedym zawierał przymierze z Mojżeszem przez czterdzieści nocy, kłanialiście się cielcowi i byliście przeniewiercami.

49. Przebaczyłem wam, abyście mnie cześć powinna, oddawali.

50. I dałem Mojżeszowi księgę, iżby była prawidłem spraw waszych.

51. Mojżesz rzekł Izraelitom: Ludu mój! dla czegoż cześć dla owego cielca doprowadziła was do bezbożności? wracajcie do swojego Stwórcy, albo odbierzcie sobie życie, będzie to dla Niego większa ofiara. On wam przebaczy bo jest pobłażający i miłosierny.

52. Odpowiedzieliście Mojżeszowi: Nie będziemy wierzyć, dopóki nie ujrzymy objawiającego się nam Boga; wówczas was grom uderzył, i oświecił nieszczęścia wasze, których sami byliście przyczyną.

53. Wskrzesiłem was, abyście byli wdzięczni.

54. Spuściłem obłoki, by was swym cieniem osłaniały; zrzuciłem wam mannę i przepiórki, mówiąc: pożywajcie dary które wam zsyłam; a szemrania wasze stały się wam szkodliwymi

55. Powiedziałem ludowi Izraelskiemu; wnijdź do tego miasta, używaj dostatków które tam w obfitości znajdziesz, lecz wchodząc oddaj cześć Panu, mówiąc: Błagamy przebaczenia; grzechy wasze odpuszczone zostaną, a sprawiedliwi zostaną osypani moimi dobrodziejstwami.

56. Ale złośliwi przekreśli te słowa; spuściliśmy na nich zemstę niebios, gdyż zbrodnię popełnili.

57. Mojżesz, prosił o wodę dla napojenia ludu swego; rozkazałem mu uderzyć łaską o skałę, i wytrysnęło dwanaście źródeł, każde pokolenie poznało miejsce, gdzie miało nasycić pragnienie. Powiedziałem do Izraelitów: jedzcie i pijcie, to wszystko co wam sprawiedliwość Boska daje, nie bądźcie przewrotni i nie kałajcie ziemi występkami waszymi.

58. Wtedy lud zawołał: Mojżeszu! jeden pokarm nie wystarczy nam, proś Pana, iżby wydał z ziemi: oliwę, ogórki, czosnek, soczewicę i cebulę. Mojżesz odpowiedział: chcecie pomyślniejszego losu? powróćcie do Egiptu, tam znajdziecie to czego żądacie; ubóstwo i poniżenie było ich udziałem, gniew niebios uderzył na nich, bo nie wierzyli w Jego cuda, pozabijali niesprawiedliwie proroków i byli przewrotnymi buntownikami.

59. Muzułmanie, Żydzi, Chrześcijanie, Sabejczycy, którzy wierzyć będą w Boga i w dzień sadu, oraz dobrze czynić będą, otrzymają za to nagrodę z rąk Jego i wolni będą od mąk i bojaźni.

60. Gdy przyjął wasze przymierze i kiedym nad głowy wasze podniósł górę Syonaj, rzekłem do was: przyjmijcie moje przykazania z wdzięcznością, zachowajcie je w pamięci i trwajcie w bojaźni Bożej.

61. Wkrótce powróciliście do waszych błędów, i gdyby miłosierdzie Boże nie czuwało nad wami, wasza zguba byłaby nieuchronną; znacie tych z pomiędzy was, którzy przestąpili dzień sobotni, przemieniłem ich w nikczemne stworzenia.
62. Zrobiłem tak, by to było przykładem dla współczesnych, potomnych i bojących się.
63. Mojżesz rzekł do Izraelitów: Bóg rozkazuje abyście Mu krowę zabili. Chceszże nadużywać łatwości naszej? Odpowiedzieli. Niechże mnie Pan strzeże, żebym miał do liczby bezrozumnych należeć, powiedział Mojżesz.-Proś Boga odpowiedzieli, aby nam pokazał jaką krowę mamy Mu poświęcić.-Niech nie będzie ni stara ni młoda, odpowiedział prorok, lecz średniego wieku, czyńcie co wam rozkazuję.
64. Proś Pana odpowiedział lud, iżby nam wskazał jakiego ma być koloru?-Światło-żółta, iżby swoja barwa oko patrzącego rozweselała.
65. Proś Pana, iżby swa wolę względem ofiary której żąda, jaśniej i szczegółowiej oznaczył, albowiem krowy nasze są sobie podobne, jeśli Bóg zechce, kierować będzie naszym wyborem.
66. Niech nie zna nigdy pługa, ani żadnej pracy, niech będzie taka, do której nigdy samiec nie zbliżył się i na której żadnej plamy nie widać: taka jest wola Pana. Teraz zawołał lud, powiedzcieś nam prawdę; i ofiarowali krowę, a przedtem, o mało nie dopuścili się nieposłuszeństwa.
67. Gdyście zabili jednego z pomiędzy was człowieka i gdy to było powodem do waszych sporów, Bóg wydał na jaw to, coście ukrywali.
68. Kazał dotknąć umarłego jednym członkiem krowy, i ożył. Tak to Bóg wskrzesza umarłych i ożywia w waszych oczach swą mocą, abyście Go pojmowali.
69. Po tym cudzie, uporne wasze serca stały się twardsze niż kamienie; na głos Najwyższego skały kamieniste rozstępują się i z otworów wytryskują strumienie. Wszchemocny ma oko na sprawy wasze.
70. Mniemacie Muzułmanie, że Żydzi przyjmą, waszą, wiarę? Wtenczas, gdy jedni słuchają słów Pańskich, drudzy zrozumiałwszy je, ich znacznie przewracają, wiedząc o tym dobrze.
71. Spotkawszy się z wiernymi, mówią: wierzymy; lecz powróciwszy do swoich, powiadają: czyż mamy opowiadać Muzułmanom to, co nam Bóg objawił, ażeby sprzeczaćli się z nami w Jego obliczu, czyż nie przewidujemy, do czego by to doprowadziło?
72. Nie wiedzą, że Najwyższy zna równie to co ukrywają, jak to co jawnie głoszą.
73. Pospółstwo między nimi zna pięć ksiąg Mojżesza tylko z podania i ślepo w nie wierzy, lecz biada tym którzy je napisali ręką przewrotną i dla nędznej zapłaty. Powiadają: oto księga Boska, lecz biada im! za to co napisali i za co brali zapłaty.
74. Mówią: my tylko na czas jakiś oddani będziemy płomieniom. Powiedz im:

Czy to Bóg wam to obiecał i nie odwoła nigdy? Czy też obiecujecie sobie to o czym nie wiecie?

75. Przeciwnie, ci którzy pograżyli się w grzechach oddani zostaną ogniovi wiecznemu.

76. Wierni zaś, którzy się dobrze sprawowali, żyć będą wiecznie w raju.

77. Gdy zawarł przymierze z synami Izraela, rzekłem do nich: jednego tylko Boga czcijcie, bądźcie dobroczynni dla rodziców, krewnych, sierot i ubogich; ludzkość zachowajcie ku wszystkim ludziom; odpowiadajcie modlitwy, dawajcie jałmużny, a jednak wyjąwszy niewielu, nie zachowaliście tych przykazań i postępowaliście dalej w grzechu.

78. Kiedym zawarł z wami umowę: aby krew braci nie przelewała się i aby własności ich były szanowane, nienaruszone, wyście ją przyjęli i świadkami jej samiście byli.

79. Potem jednak pozabijaliście braci waszych, powyganialiście z ich dzierżaw, a w ich ustronia ponieśliście wojnę i niesprawiedliwość; ale gdy się wam zdarzy spotkać niewolnika, wykupujecie go. Lecz wiedźcie, że przed wszystkim zabroniono wam obchodzić się z bliźnim po nieprzyjacielsku. Wierźcie w jedne- część prawa, wtenczas, gdy drugą odrzucacie. Jakiejże spodziewać się możecie nagrody za takie postępowanie? Pohańbienia na tym świecie, a w dzień sądu, okropności mąk, gdyż Bóg nie obojętnym okiem patrzy na sprawy wasze.

80. Są. tacy, co poświęcili życie przyszłe doczesnemu, kara czekająca ich nie będzie złaogodzoną i żadnej dla nich nadziei nie będzie.

81. Dałem pięć ksiąg Mojżeszowi, i kazałem posłańcom Pańskim aby Mu towarzyszyli; udzieliłem Jezusowi, Synowi Maryi, moc czynienia cudów, umocniłem go duchem świętości. Ale ilekroć posłańcy Najwyższego przyniosą wam naukę, wasze zepsute serca ją odrzucają, zarzućcie im kłamstwo albo ich zabijacie:

82. A oni mówią, serca nasze są nieoczyszczone. O bez wątpienia złorzeczył im Bóg za ich przewrotność. Ach! jak liczba wiernych jest mała.

83. Gdy Pan Bóg, dla potwierdzenia pism zesłał Koran, gdyż wzywali pomocy Nieba przeciw niewiernym, oni przyjąwszy tę przepowiedzianą księgę, nie chcieli w nią wierzyć, i Bóg rzucił klątwę na niewiernych,

84. Dusze swoje zaprzędali nieszczęśliwi, aby nie wierzyć temu, którego przysłało im niebo. Dobrodziejstwa Pana, który podług swej woli zsyła dary na swe sługi, obudziły w nich zazdrość, gniew za gniewem ściągają na siebie. Haniebna męka czeka bezbożnych.

85. Gdy ich pytają: czy wierźcie temu co Pan Bóg zesłał z Nieba, oni odpowiadają: wierźmy w pisma któreśmy przyjęli, a odrzucają księgę która im później zesłana była, jakoby pieczęć do ich ksiąg świętych. Mów do nich: jeżeliście wierzyli, za coście pozabijali Proroków Pana?

86. Otoczony cudami, pokazał się między wami Mojżesz, a wy świętokradzcy czciliście cielca.
87. Gdy wzniołszy górę Synaj, zawarłem z wami przymierze, dałem wam słyszeć te słowa: przyjmijcie ochoczo moje prawa i spełniajcie je! Lud odpowiedział: Myśmy Ciebie słyszeli, ale nie będziemy posłuszni. Bezbożni! cielca którego uleli, czcili jeszcze w sercach swoich. Powiedz im: Jeżeli macie jakakolwiek wiarę, to cokolwiek ona zaleca, jest występkiem.
88. Powiedz im: jeśli to prawda, że w Raju będziecie zupełnie oddzieleni od reszty ludów, ośmielcie się żądać śmierci?
89. Chęć taka nie obudzi się w nich, bo ich grzechy przestraszają; lecz Bóg zna przewrotnych.
90. Oni są bardziej przywiązani do życia, niż wszyscy inni ludzie, a nawet więcej niż bałwochwalcy, i wielu z nich chciałoby żyć tysiące lat, lecz i ten długi wiek nie uwolniłby ich od mąk przygotowanych, gdyż Przedwieczny widzi wszystkie ich sprawy.
91. Mów: Któż się oświadczy, iż jest nieprzyjacielem Gabriela On to z obietnic i darów Bożych złożył Koran, dla potwierdzenia świętych ksiąg przedtem zesłanych, iżby był prawidłem wiary i napełniał radością serca wiernych.
92. Kto będzie nieprzyjacielem Pana, Jego Aniołów, Jego Kapłanów, Gabriela i Michała, będzie mieć w Bogu nieprzyjaciela, gdyż Bóg nienawidzi niewiernych,
93. Zesłałem tobie jawne znaki; przewrotni tylko mogą zaprzeczyć ich prawdziwości.
94. Ilekroć zawrą, przymierze z Bogiem, część z nich odrzuci je, większość ich nie ma prawdziwej wiary.
95. Gdy posłaniec Boski pokazał się pośród nich dla potwierdzenia prawdy ich pism, część z pogardą odrzuciła Boskie pismo; jakby go nie znali.
96. Oni uwierzyli we wszystko, co przeciw Salomonowi piekło wymyśliło. Ale Salomon był sprawiedliwy, a szatan niewierny. On nauczał sztuki czarnoksięskiej i nauki zesłanej dwóm aniołom zamieszania Harut i Marut, skazanym, aby w Babilonie mieszkali. Ci ucząc, ostrzegali każdego, że są pokusicielami, i że niewiary strzec się potrzeba; nauczali jak siać niezgodę między mężem a niewiastą. Lecz aniołowie bez woli Bożej nie mogli zrobić złego; ale ludzie nauczyli się tego co było szkodliwym, nie tego co było pożytecznym, a wiedzieli, że ci co zakupią, księgi Czarnoksiężskie, nie osiągną żywota wiecznego. Sprzedali swe dusze za marną zapłatę. O! gdyby o tym byli wiedzieli!
97. Wiara w Pana i bojaźń przyniosłyby im większą nagrodę, o! gdyby o tym wiedzieli!
98. Wierni! nie mówcie patrzaj na nas, lecz spójrz na nas łaskawie; słuchajcie! niewierni straszliwym mękom będą oddani.
99. Bałwochwalcy, Chrześcijanie, Żydzi i niewierni, chcieliby aby Bóg żadnych

na was nie zlewał dobrodziejstw; lecz On miłosierdzie czyni według swego upodobania, a dobrodziejstwom Jego nie ma granic.

100. Gdybym opuścił jeden wiersz z Koranu, lub pamięć jego zatarła się w sercach waszych, dałbym wam drugi podobny albo lepszy. Czyż nie wiesz, że moc Najwyższego ogarnia świat cały?

101. Czyż nie wiesz, że Bóg jest Panem Nieba i Ziemi? i że znikąd nie można spodziewać się pomocy, tylko od Niego?

102. Będziecież żądać od waszego Proroka (Mahometa), czego Żydzi żądali od Mojżesza? Ten co dla niedowiarstwa odstępował wiary, zostaje w zaślepieniu.

103. Wielu Chrześcijan i Żydów pobudzeni zawiścią, postrzegłszy jaśniejącą prawdę, chcieli wam wiarę waszą, odebrać, i uczynić niewiernymi; uciekajcie od nich i przebacжайcie im, otrzymają oni kiedyś rozkaz Najwyższego.

104. Dopełniajcie ściśle modlitwy, dawajcie jałmużnę, zasługi wasze policzone będą przed tronem Pana, którego moc jest nieograniczona.

105. Chrześcijanie i Żydzi chcą się, że oni tylko przypuszczeni będą do Raju, takie są ich twierdzenia; lecz niech okażą dowody, jeśli chcą byćście prawdziwie ich słów uwierzyli.

106. Ktokolwiek zwróci swe oczy do Pana, i będzie dobroczynny, znajdzie u Niego nagrodę, i będzie wolnym od mąk i bojaźni.

107. Żydzi zapewniają, że wiara chrześcijańska, nie jest oparta na żadnych dowodach; Chrześcijanie ten sam zarzut czynią Żydom, a i jedni i drudzy czytali święte księgi. Poganie, którzy nic nie wiedzą, tegoż są o nich zdania. Przedwieczny w dzień ostateczny rozsądzi ich spory.

108. Cóż może być niegodziwszego, jak wzbraniać głosić imię Pańskie w świątyniach? cóż może być bezbożniejszego, jak pracować nad upadkiem kościoła? Tacy nie powinni tam wchodzić, chyba ze drżeniem, pohańbienie będzie ich udziałem na tym świecie a w przyszłym życiu, będą oddani na srogie męki.

109. Wschód i Zachód, należą do Pana, w jakąkolwiek stronę wzrok się wasz zwróci, wszędzie napotkacie Jego Oblicze. On napełnia świat swoim ogromem i mądrością.

110. Bóg ma syna, mówią Chrześcijanie; wy mówcie raczej: wszystko co jest na Niebie i na ziemi do Niego należy, wszystkie jestestwa są posłuszne głosowi Jego.

111. On stworzył Niebo i Ziemię, jeżeli zechce utworzyć cokolwiek, powie tylko: stań się, i stanie się.

112. Niepojmujący mówią: jeśli Bóg nie przemówi do was, lub jeśli ty nam nie okażesz cudu, nie uwierzemy. Dość uczyniłem cudów, dla tych którzy wierzą.

113. Posłałem Ciebie z prawdą, abys ogłosił moje obietnice i moje pogróżki, i nikt dębienie zapytał o tych, którzy w piekle pogrążeni zostaną.

114. Chrześcijanie i Żydzi nie uznają Ciebie, dopóki ich wiary nie przyjmiesz; mów im, że nauka Boska jest prawdą; jeżelibyś zniżył się do ich żądania, po na-

uce którąś otrzymał, któż wstawi się za tobą do Przedwiecznego.

115. Ci którym posłałismy Koran, którzy czytają prawdziwą jego naukę, są wierni; ci zaś którzy jej nie wierzą, z zostaną odrzuceni.

116. Synowie Izraela! pomnijcie na dobrodziejstwa, którymi was obsypałem, pomnijcie, żem was wyniósł nad inne narody.

117. Lękajcie się dnia sądnego, w którym jedna dusza drugiej nie zastąpi, kiedy nie będzie znikąd pomocy, ani przyczynienia się, ani sposobu wynagrodzenia winy.

118. Bóg próbował Abrahama i Abraham był sprawiedliwy; zrobię cię naczelnikiem, imamem ludu, mówił Pan. - Udziel tego dobrodziejstwa i moim potomkom, mówił Abraham. - Moje przymierze, rzekł Pan, nie obejmuje przewrotnych.

119. Postanowiłem dom święty, aby był schronieniem i ucieczką dla ludzi; rzekłem: niech miejsce Abrahama, będzie miejscem modlitwy. Zawarłem przymierze z Abrahamem i Izmaelem, oczyśćcie mój kościół z bałwanów, dla tych, którzy przyjdą obchodzić go i tych, którzy wchodzić będą wewnątrz dla modlitwy i pokłonów.

120. Abraham tak się modlił do Pana: Boże! trwałą wiarę zaprowadź w tym kraju, zsyłaj względy Twoje na lud, który wierzyć będzie w Twoją jedność i w dzień sądu. Dary moje rozciągnę i na niewiernych, odpowiedział Pan, lecz krótko niemi cieszyć się będą, zostaną skazani na ogień wieczny, a koniec ich nieszczęśliwy będzie.

121. Gdy Abraham i Izmael, założyli fundamenta tego kościoła, wzniosłszy oczy do Nieba wołali: Boże! mądrości Najwyższa racz przyjąć to mieszkanie!

122. Spraw, byśmy byli prawdziwie Muzułmanami. Spraw aby nasi potomkowie, przywiązani byli do Twojej wiary, naucz nas naszych świętych powinności, racz zwrócić oczy Twoje na nas! Ty jesteś litościwy i miłosierny!

123. Ześlij nam Apostoła z naszego rodu, aby nam głosił Twoje cuda, aby nas czystymi uczynił. Ty jesteś Wszechmocny i mądry!

124. Którzy odrzucają wiarę Abrahama są bezrozumni myśmy go wybrali na tym świecie, i w przyszłym będzie On między sprawiedliwymi.

125. Kiedy mu Bóg powiedział: przyjmij czystą wiarę. Abraham odpowiedział: przyjąłem już ją. Władco światów.

126. Abraham i Jakub potomkom swoim zalecili swoją wiarę. O dzieci! mówili, Bóg dla was zesłał wiarę, bądźcie oddani jej do śmierci.

127. Czy byliście świadkami, gdy śmierć przyszła nawiedzić Jakuba, i rzekł on do synów swoich: Kogóż po mojej śmierci czcić będziecie? Będziemy czcić Boga twojego. Boga ojców naszych: Abrahama, Izaaka, Izmaela, Boga Jedynego, będziemy prawdziwymi Muzułmanami.

128. Ich już nie ma, lecz pisma objawione przez nich, nigdy nie zaginą; znajdziecie tam, jak i oni znaleźli to, na co zasłużycie i nikt was nie zapyta o rachunek z tego co inni uczynili.

129. Chrześcijanie i Żydzi powiadają: przyjmijcie naszą wiarę, jeżeli chcecie być na drodze zbawienia; odpowiadajcie im: my trzymamy się wiary Abrahama, który nie palił kadziel bałwanom, a tylko czcił Boga jedynego.

130. Mówicie: my wierzymy w Boga, w księgi które nam zesała, i w to, co objawił dwunastu pokoleniom, przez Abrahama, Izaaka i Izmaela, wierzymy w naukę: Mojżesza, Jezusa i Proroków, żadnej pomiędzy nimi nie czyniąc różnicy: jesteśmy prawdziwymi Muzułmanami.

131. Jeżeli Chrześcijanie i Żydzi, przyjmą waszą wiarę: są na dobrej drodze; jeżeli od niej zbaczają: czynią odszczepieństwo. Lecz Bóg da wam moc do ich przekonania, ponieważ wie i rozumie wszystko.

132. Nasza wiara pochodzi z Nieba i my jej wierni jesteśmy; któż nad Boga może i ma prawo nadać ludziom zasady wiary?

133. Mów im: będziecie rozprawiać z nami o Bogu, on jest naszym i waszym Panem, my mamy nasze sprawy, wy wasze, lecz my jesteśmy pewni czystości naszej wiary.

134. Wy powiecie, że Abraham, Izaak, Izmael, Jakub i pokolenia Izraelskie, byli to Żydzi nie Chrześcijanie? Czyż wam rozbierać sądy Najwyższego, czyż wy mędrsi jesteście od Boga? a cóż może być niegodziwszego, jako ukrywać świadectwa Boże? czyż myślicie, że Bóg obojętnie rozbiera sprawy ludzkie?

135. Znikły te pokolenia, lecz ich dzieła po nich pozostały, jak i wasze pozostaną po was; wy nie będziecie zdawać sprawy z tego co oni uczynili.

136. Bezrozumni zapytają: dla czego Mahomet odmienił miejsce ku któremu obracano modlitwę? odpowiedź: wschód i zachód należą do Pana, poprowadzi On prostą ścieżką tych, którzy na to zasłużą.

137. Ludu wybrany! ja cię posłałem, abys świadczył przeciw reszcie narodów, jak prorok wasz, przeciw wam świadczył.

138. Odmieniłem miejsce przeciw któremu obracać się macie w modlitwie, aby rozróżnić tych którzy idą za posłańcem Bożym, od tych co się do niedowiarstwa obracają. Ta odmiana przykrą jest tylko dla tych, których światło Boskie nie objasnia. Bóg, wiary waszej nie zaniecha wynagrodzić. On jest litościwy i miłosierny.

139. Widziałem jak się zwracałeś w różne strony Nieba; chciałem aby miejsce do którego masz obracać twój ą modlitwę było dla ciebie miłym; zwróć twe czoło do kościoła Bożego, w jakimkolwiek miejscu znajdować się będziesz: zwracaj twe oblicze ku temu świętemu przybytkowi. Chrześcijanie i Żydzi wiedzą, że ten sposób odprawiania modłów, nakazany jest z nieba, i że jest prawdziwy. Przedwieczny ma oko otwarte, na wszystkie wasze i ich sprawy.

140. Choćbyś ich oczom cuda przedstawiał; nie przyjąłiby twojej Kebli. Ty ich Kebli także nie przyjmiesz; pomiędzy nimi samymi są wielkie różnice w zwyczajach. Jeżelibyś zgodził się na ich żądania po przyjęciu tej nauki, zostaniesz policzony do bezbożnych.

141. Chrześcijanie i Żydzi, pojmują proroka jak swoje własne dzieci, lecz większa część z nich, ukrywa prawdę którą rozumie.
142. Prawda pochodzi od Boga, i nie powinna być przez nikogo podawana w wątpliwość.
143. Wszystkie narody, mają swoje miejsca, ku którym zwracają swe modły. Gdziekolwiek obrócisz się, staraj się czynić wszystko to co uznasz najlepszym. Bóg was wszystkich kiedyś zgromadzi, nic nie ogranicza Jego władzy.
144. Skądkolwiek wychodzisz, zwracaj twój wzrok ku świątyni Bożej; to przykazanie jest poleconym przez Boga, który waży sprawy ludzkie.
145. Skądkolwiek wychodzisz, zwracaj twe oblicze ku tej świątyni, w jakimkolwiek miejscu znajdować się będziesz, zwracaj oczy ku temu świętemu przybytkowi, aby inne ludy, nie miały przyczyny ciebie oskarżać. Żli tylko, mogą na to odważyć się, nie lękaj się ich zgół; lecz mnie obawiaj się i staraj się, abym cię obyspał moimi dobrodziejstwami i był twoim przewodnikiem.
146. Posłałem wam proroka z pomiędzy was wybranego, iżby opowiadał cuda moje, oczyścił was ze zła w którym pogrążeni jesteście, nauczył mądrości ksiąg i dał poznać to czegoście nie wiedzieli.
147. Pamiętajcie o mnie, ja o was pamiętać będę, oddawajcie hołdy wdzięczności, a nie bądźcie niewdzięcznymi.
148. Wierni! błagajcie pomocy niebios: modlitwą i wytrwałością. Bóg jest z cierpliwymi.
149. Nie mówcie o tych, którzy zostali zabici pod chorągwiami prawa, iż umarli, przeciwnie, oni żyją, lecz wy ich życia pojąć nie możecie.
150. Próbować was będę: bojaźnią, głodem, umniejszeniem władz umysłu i dostatków waszych; szczęśliwi! którzy cierpliwie zniosą te próby nieszczęścia.
151. Szczęśliwi! którzy na łonie ubóstwa wołają: my jesteśmy dziećmi Boga, my powrócimy do Niego.
152. Oni osiągną błogosławieństwo Boskie, Bóg okaże im swe miłosierdzie. On ich poprowadzi drogą zbawienia.
153. Safa i Merwa, są pomniki Boga; kto odprawi pielgrzymkę do Mekki, i zwiedzać będzie święty przybytek, nie będzie mu za grzech policzonym, chociażby nie obszedł ze zupełnymi ceremoniami, tych uświęconych miejsc; kto zaś uczyni według przykazania, dozna dobrodziejstwa Boga.
154. Ci, którzy ukrywają nasze cuda i naukę, po tym wszystkim cośmy dali wiedzieć z Pentateuchum, będą przeklęci od Boga, Aniołów i wszystkich stworzeń.
155. Przebaczę wszystkim tym, którzy dostąpiwszy błędu, poprawiają się, wyznają prawdę, albowiem litościwy i miłosierny jestem.
156. Lecz przewrotnych, którzy do śmierci będą trwać w swym niedowiarstwie, dotknie przekleństwo Boga, Aniołów i ludzi.
157. Oni wiecznie w niem pozostaną, ich męki nigdy złagodzone nie będą.

158. Bóg nasz jest jedyny, nie ma zgoła drugiego, on jest miłosierny i litościwy.

159. Stworzenie nieba i ziemi, następstwo dnia i nocy, okręta rozbijające fale dla użyteczności ludzkiej, deszcze spadające z obłoków i dające życie niepłodnej ziemi, niestateczność wiatrów i obłoków zawieszonych między niebem i ziemią; wszystko to w oczach wierzącego, jest dowodem Wszechmocności Najwyższej.

160. Są ludzie czyniący ofiary bałwanom, miłujący ich na równi z Bóstwem, lecz miłość wiernych ku Panu jest mocniejszą i trwalszą. Jak okropnie przerażeni będą przewrotni, skoro ujrzą, kary dla nich przygotowane. Wszelka moc należy do Boga, a kary Jego są straszne.

161. Odszczepieńcy, zerwawszy związki łączące ich z ich przewodnikami, gdy ujrzą męki piekielne,

162. Wówczas zawołają, ach! gdybyśmy mogli powrócić na ziemię! odłączylibyśmy się od tych co nas obłąkali, jako oni od nas. Bóg im przypomni ich czyny, i na wieki pogrążeni zostaną w płomieniach.

163. Ludy! używajcie zbawiennie wszystkich dozwolonych owoców ziemi, nie idźcie za pokuszeniem szatana, on jest waszym nieprzyjacielem.

164. On was pobudza do złego, pogrąża w grzechu i przyprowadza do lekkomyślnych rozmów o Najwyższym.

165. Skoro niewiernych naglą, iżby przyjęli naukę objawioną przez Boga, odpowiadają: my trzymamy się wiary ojców naszych. Czyż powinni iść za nią, gdy ich ojcowie w ciemnościach błędu i niewiedomości żyli.

166. Niewierni, podobni są tym, którzy słyszą dźwięk głosu a nie rozumieją go, głupi, niemi, ślepi, oni nawet siebie nie rozumieją.

167. Prawowierni! używajcie wszystkich dozwolonych owoców które na pokarm dałem; czyńcie dzięki Panu przez modlitwę, jeśli jesteście Jego czcicielami.

168. Przykazania Boskie nie pozwalają wam pożywać zwierząt zdechłych, skaleczonych, krwi, mięsa wieprzowego i w ogólności wszystkich zwierząt, nad którymi przy zarznięciu, nie było powiedzianym błogosławieństwo Jego imienia. Kto jednak zagniony okolicznością a niechęcią dogodzenia sobie, przestąpi to prawo, nie ulegnie karze pokuty, gdyż pobłażający i miłosierny jest Pan.

169. Ci którzy dla nikczemnego interesu ukrywają przepowiednie Boga, w nagrodę będą mieć ogień pożerający. Bóg w dzień zmartwychwstania mówić do nich nie będzie, nie oczyszczi ich i wydani będą na pastwę męczarni.

170. Miasto prawdy nakupili sobie fałszu, a kary zamiast przebaczenia.

171. Jakież w pośród płomieni będzie ich udręczenie! Bóg zesłał księgę która prawdę zawiera, ci którzy od niej zbaczają zostaną w błędzie.

172. Nie dość jest aby zostać sprawiedliwym, obracać oblicze swe na Wschód lub Zachód, trzeba jeszcze wierzyć: w Boga, w dzień ostateczny, w Aniołów, w Koran, w Proroka; potrzeba dla miłości Boga: wspierać bliźnich, sieroty, ubogich, podróżnych, niewolników, i w ogólności wszystkich tych którzy proszą, bez-

względnie trzeba odprawiać modlitwy, dotrzymywać obietnic; cierpliwie znosić przeciwności, nieszczęścia, te to są powinności prawowiernych.

173. Wierni! karę odwetu przepisano za zabójstwo; człowiek wolny da gardło za człowieka wolnego, niewolnik za niewolnika, niewiasta za niewiastę; ten który przebaczy zabójcy brata swego, ma prawo domagać się należnego wynagrodzenia, które powinno być mu dane z wdzięcznością.

174. To dowodzi dobrodziejstwa Bożego, lecz kto powtórnie dopuści się takiego przestępstwa, zostanie oddany na pastwę męczarni.

175. Wy! co macie serca rozumne, znajdziecie przestrożę w karze odwetu która stanowić będzie bezpieczeństwo dni waszych.

176. Przepisanym wam jest, abyście umierając, zostawiali majątek testamentem, waszym dzieciom i bliźnim, z całą sprawiedliwością jaką powinni zachować bojący się Pana.

177. Kto by odmienił wolę czyniącego testament, wiedząc o niej, popełni zbrodnię. Bóg widzi i wie wszystko.

178. Ten który by lękając się błędu albo niesprawiedliwości ze strony czyniącego testament, urządził prawo dziedzictwa sprawiedliwie, nie będzie występny.

179. Prawowierni! powiedzianym jest; iż post zachowywać powinni jesteście, tak jako i wasi ojcowie zachowywali. Bójcie się Pana.

180. Dnie postu są policzone, kto by był chorym albo w podróży, powinien pościć później równą ilość dni. Ci, którzy nie mogą powstrzymać się i przeciwnie postąpią, za karę, mają dać pokarm ubogim. Kto zaś post spełnia według przepisów, odbierze nagrodę. Post spełniany własnowolnie, z przekonania, przynosi daleko większą zasługę, wiedźcie o tym!

181. Miesiąc Ramadan, w którym Koran został zesłany, iżby był przewodnikiem, światłością, ludzi, i prawidłem obowiązków, jest miesiącem ku wstrzemięźliwości przeznaczonym. Ktokolwiek doczeka tego miesiąca, powinien zachować to przykazanie. Chory i podróżny, później powinien pościć równą dni ilość. Bóg chce łagodnie rządzić wami, iżbyście spełniali przykazania i chwałę Jego głosili. On sam was prowadzi, iżbyście go czcili z wdzięcznością.

182. Kiedy moi wyznawcy mówić Tobie będą o mnie, będę wówczas przy nich, i wysłucham zanoszących do mnie swe prośby; lecz niech słuchają głosu mego, niech wierzą we mnie, iżby łaska moja oświeciła ich.

183. Możecie w nocach postu zbliżyć się do żon waszych, one są dla was tym, czym wy dla nich. Bóg przewidując, iż moglibyście się stać przestępcami Jego przykazań, spojrział na was i dozwolił wam tego. Idźcie do waszych niewiast i korzystajcie z owoców jakie wam się należą. Jeść i pić wolno wam jest do chwili, w której przy dnia świetle możecie rozróżnić czarną nić od białej, zachowajcie potem post aż do mroku nocnego, oddalcie się od niewiast waszych, i przepędzajcie dzień na modlitwie. Takim jest przykazanie Pana, On ogłasza swe prawa

śmiertelnym, iżby je w bojaźni spełniali.

184. Nie trwóńcie waszych bogactw bezużytecznie, nie udzielajcie ich sędziom dla wydania niesłusznie dziedzictwa drugiemu, tego ja wam zakazuję!

185. Gdy pytać was będą o zmiany księżycy, powiedzcie: są to przedziały czasu dla użytku ludziom, one służą dla oznaczenia czasu podróży do Mekki. Sprawiedliwość nie zależy na wchodzeniu tyłem do domu, lecz na bojaźni Boga i wypełnianiu Jego przepisów. Do domu wchodzić zwyczajnie a bójcie się Pana, będziecie szczęśliwi.

186. Pokonywajcie waszych nieprzyjaciół na wojnie podjętej za wiarę; lecz nigdy pierwsi jej nie zaczynajcie. Bóg nienawidzi najeźdźców.

187. Zabijajcie nieprzyjaciół waszej wiary wszędzie gdzie ich spotkacie, wypędzajcie zewsząd, skąd was wypędzono, niebezpieczeństwo ze zmiany wiary gorsze jest niżeli zabójstwo. Nie napadajcie na nich przy świątyni Bożej, chyba was sami do tego zmuszą i wyzwą. Jeżeli was napadną, pływajcie w ich krwi, bo taką powinna być zapłata niewiernym.

188. Gdy zaprzestaną napaści. Bóg im odpuści i przebaczy.

189. Pokonywajcie nieprzyjaciół waszej wiary, dopóki obawiać się będziecie pokuszenia od nich, dopóki nie ustalicie w sobie prawej czci Boga; niech w was znikła wszelka nieprzyjaźń przeciwko tym, którzy odstąpią bałwochwalstwa, a ku przewrotnym zapalajcie nienawiść.

190. Jeżeliby na was napadli w miesiącu świętym i w świętych miejscach, użyjcie na nich prawa odwetu; niech przez was zgwałcone będą ich prawa, kiedy oni względem was żadnych nie zachowali. Bójcie się Pana, i pominijcie że on jest zawsze z tymi którzy się Go boją.

191. Używajcie waszych bogactw do utrzymania wiary, jej upadku nie sprawujcie własnymi rękami, czyńcie dobrodziejstwa. Dobroczynnych Pan lubi.

192. Na cześć Bogu odbywajcie pielgrzymkę do Mekki, i nawiedzajcie kościoły. Jeżeli do tego jest co na przeszkodzie, posyłajcie przynajmniej ofiary. Nie gólcie głów waszych, póki ofiara nie będzie spełnioną; jeśliby kogo choroba lub jaki wypadek zagnęły golić głowę, za pokutę: niech pości, daje jałmużnę, lub zrobi jaką ofiarę. Skoro żadnej nie ma przeszkody, odbywający pielgrzymkę do Mekki, zwiedziwszy święte miejsca, powinien uczynić ofiarę jakiej stan jogo dozwalać będzie; ten zaś co nic nie może ofiarować, powinien trzy dni pościć podczas podróży, a siedem za powrotem, czyli razem dni dziesięć. Naznaczam takową pokutę temu, kto nie będzie mieć z sobą w Mekce swojej rodziny. Bójcie się Pana, On jest straszny w zemście swojej.

193. Pielgrzymka ma się odbywać w miesiącach przepisanych, kto ją przedsięweźmie, ma się wstrzymać od niewiast, zbrodni, niezgody, słowem od wszystkiego co jest zakazane. Dobro które uczynicie, wiadomym będzie Bogu. Bierzcie z sobą zapasy na drogę. Pobożność jest najlepszym zapasem; bójcie się Pana, wy